

*Sygn. akt IX Ka 705/17*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 października 2017r.

**Sąd Okręgowy w Warszawie – Wydział IX Karny Odwoławczy w składzie:**

Przewodniczący: SSO Anna Szymacha -Zwolińska

Sędziowie: SSO Piotr Kluz

SSR (del.) Łukasz Grylewicz (spr.)

Protokolant: Lidia Calińska

przy udziale Prokuratora Jerzego Iwanickiego

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2017r.

sprawy **W. B. (1)**, syna Z. i I. z.d. (...), ur (...) w W.,

oskarżonego o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii w zw z art. 65 par. 1 kk,

na skutek apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego,

od wyroku **Sądu Rejonowego dla Warszawy Woli w Warszawie**

z dnia 23 marca 2017r. sygn. akt **III K 28/15**

#### **orzeka:**

1.zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy,

2.zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty.

Sygn. IX Ka 705/17

## UZASADNIENIE

W. B. (1) został oskarżony o to, że w pierwszej połowie 2005 roku w W., działając wbrew przepisom ustawy uczestniczył w obrocie znaczną ilością środka odurzającego w postaci 120 gramów kokainy w czterech transakcjach po 30 gramów jednorazowo w ten sposób, że kokainę nabył od R. M. celem dalszej odprzedaży, czyniąc sobie z tego procederu stałe źródło dochodu, tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (Dz. U. z 2005r., nr 179, poz. 1485 z późn. zm.) w zw. z art. 65 § 1 kk

Sąd Rejonowy dla Warszawy Woli wyrokiem z dnia 23 marca 2017r. (sprawa o sygn. III K 28/15) oskarżonego W. B. (1) uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przy czym ustalił, iż czyn ten miał miejsce w maju i czerwcu 2005r. i za to na podstawie art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii w brzmieniu ustalonym w Dz. U. z 2005r., nr 179, poz. 1485 w zw. z art. 4 § 1 kk w zw. art. 65 § 1 kk skazał i wymierzył mu karę 1 (roku) i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny po 30 (trzydzieści) złotych każda.

Sąd na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 30 czerwca 2015r. w zw. z art. 4 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 3 (trzech) lat próby.

Sąd na podstawie art. 70 ust. 4 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii orzekł od oskarżonego nawiązkę w wysokości 3000 (trzech tysięcy) złotych na rzecz Fundacji (...) w W. (KRS (...)).

Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 700 (siedemset) złotych tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 600 (sześćset) złotych tytułem opłaty w sprawach karnych.

Od powyższego wyroku apelację wniósł obrońca oskarżonego, który zaskarżył wyrok w całości. Obrońca oskarżonego zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego, tj art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii poprzez jego zastosowanie przy błędnym uznaniu, że przypisywana oskarżonemu waga środka odurzającego w postaci 120 gramów kokainy stanowi znaczną ilość środka odurzającego, w sytuacji gdy wyczerpuje ona znamiona co najwyżej podstawowego typu przestępstwa określonego w tym przepisie. Obrońca zarzucił ponadto obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku, tj art. 5 § 2 kpk, art. 7 kpk i art. 410 kpk poprzez dowolną, wybiórczą i jednostronną ocenę materiału dowodowego wbrew zasadom prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, oparcie orzeczenia jedynie na dowodach mających wskazywać na sprawstwo oskarżonego, przy jednoczesnym zmarginalizowaniu szeregu okoliczności świadczących o jego niewinności oraz nierozstrzygnięciu nieusuniętych w toku postępowania wątpliwości na korzyść oskarżonego. Obrońca sprecyzował, że naruszenie przepisów postępowania polegało w szczególności na przyjęciu, że zeznania świadka R. M. są wiarygodne, szczegółowe i konsekwentne w części obciążającej oskarżonego, a świadek ten nie miał żadnej motywacji, by podtrzymać przed Sądem zeznania złożone w postępowaniu przygotowawczym, bowiem skorzystał on już z dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia kary, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego prowadzi do wniosku, że zeznania te są niewiarygodne, zwłaszcza poprzez ich ewolucję na przestrzeni czasu, brak potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym i przy uwzględnieniu okoliczności, że świadek ma interes prawny i faktyczny w podtrzymywaniu ich przed Sądem. Obrońca na wypadek nie podzielenia przez Sąd Okręgowy powyższych zarzutów, zaskarżonemu wyrokowi zarzucił ponadto błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że oskarżony uczestniczył w obrocie przedmiotowymi środkami odurzającymi, w sytuacji, gdy brak jest jakichkolwiek dowodów choćby pośrednio wskazujących na realizację znamion uczestniczenia w obrocie środkami

odurzającymi, w szczególności nie ustalono odbiorów finalnych tych środków, podczas gdy środki te mogły być zakupione na własny użytek, a co za tym idzie ewentualny popełniony występki mógł wyczerpywać znamiona z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Obrońca zarzucił również błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę zaskarżonego wyroku mający wpływ na jego treść polegający na przyjęciu, że ilość środków, które posiadać miał oskarżony to 120 gramów, podczas gdy najbardziej korzystną z wielu wersji przedstawianych przez świadka R. M. była ta mówiąca o 60 gramach.

Obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego, ewentualnie zmianę polegającą na przyjęciu, że zarzucany oskarżonemu czyn stanowi występki z art. 62 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, co w konsekwencji powinno prowadzić do uchylenia zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania z uwagi na przedawnienie karalności czynu.

Sąd Okręgowy zważył co następuje apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził postępowanie dowodowe, poczynił ustalenia w oparciu o całokształt zebranego materiału dowodowego. Ocena materiału dowodowego pozostaje w zgodzie z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Sąd pierwszej instancji również prawidłowo uzasadnił swoje stanowisko, nie sposób podzielić stanowiska obrońcy o wybiórczej, jednostronnej ocenie materiału dowodowego.

Sąd Okręgowy podzielać stanowisko zaprezentowane w uzasadnieniu nie podziela oceny zebranego materiału dowodowego zawartej w apelacji. Odnosząc się do zarzutów sformułowanych w apelacji, rację należy przyznać obrońcy oskarżonego, iż dowód z wyjaśnień, względnie z zeznań sprawcy przestępstwa, który obciąża innego sprawcę przestępstwa należy oceniać ze szczególną wnikliwością, mając na uwadze, to czy świadek obciążający innego sprawcę dąży jedynie do „przerzucenia” odpowiedzialności na tę osobę, czy wyjaśnienia, zeznania takiej osoby są konsekwentne i logiczne, czy mają one przynajmniej częściowe potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, czy świadek miałby interes w bezpodstawnym obciążaniu innej osoby.

W ocenie Sądu Okręgowego Sąd Rejonowy ocenił zeznania świadka R. M. wnikliwie, z należytą starannością, także przez pryzmat wyżej wskazanych kryteriów oceny tego dowodu. Sąd Okręgowy podzielać ocenę zaprezentowaną w tym zakresie przez Sąd Rejonowy pragnie dodatkowo wskazać, że świadek R. M. słuchany podczas postępowania przygotowawczego w charakterze podejrzanego (k. 125-127) udział oskarżonego w obrocie środkami odurzającymi przestawiał w szerszym kontekście swojej działalności przestępczej na tym polu. Świadek w sposób logiczny i dokładny opisywał okoliczności w których rozpoczął udzielenie środków odurzających oskarżonemu. Świadek podał m. in. że w maju 2005r. W. B. (2), od którego świadek uzyskiwał środki odurzające, skontaktował świadka z oskarżonym, powiedział, że oskarżony będzie odbierał od niego kokainę. Według relacji świadka W. B. (2) uzasadniał w rozmowie z R. M., że oskarżony będzie obierał małe ilości kokainy, a on (W. B. (2)) zajmuje się obrotem tymi środkami na większą skalę. Świadek R. M. szczegółowo opisywał też okoliczności, w których przekazywał środki odurzające w postaci kokainy oskarżonemu W. B. (1). Świadek podawał m. in. w jakim miejscu przekazywał on kokainę oskarżonemu. Świadek wskazywał, że za każdym razem przekazywał oskarżonemu po 30 gramów kokainy, która na życzenie oskarżonego była podzielona na trzy równe porcje. Świadek zeznał, że oskarżony mówił mu, że ma trzech dealerów, którym przekuje po 10 gramów kokainy, stąd prosił o takie porcjowanie tego środka. Świadek zeznał, że środki przekazywał regularnie co tydzień, w piątek, ponieważ oskarżonemu zależało, by otrzymywać te środki przed weekendem. Zeznania świadka R. M. świadczą zatem o tym, że oskarżony zbywał uzyskiwane od świadka środki odurzające innym osobom, świadczą zatem o uczestniczeniu przez oskarżonego w obrocie tymi środkami.

Należy odnotować też, że świadek R. M. w takcie postępowania przygotowawczego, podczas eksperymentu procesowego składając zeznania wskazywał miejsce zamieszkania oskarżonego oraz wskazał miejsce w pobliżu ośrodka sportu przy ul. (...), w którym przekazywał oskarżonemu kokainę.

Sąd Okręgowy nie podziela jednocześnie twierdzeń obrońcy zawartych w apelacji, iż świadek R. M. niekonsekwentnie, zmiennie podawał liczbę spotkań z oskarżonym, podczas których przekazywał on środki odurzające. W tym zakresie

należy zaznaczyć, że świadek podczas zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym najpierw opisał przebieg pierwszego spotkania z oskarżonym w maju 2005r, a następnie świadek podał, że takich spotkań było jeszcze trzy, ale mogło być też pięć, przy czym świadek zastrzegł, że na pewno pamięta jeszcze trzy spotkania. Z powyższego wynika więc, że świadek przesłuchiwany w stosunkowo dużej odległości czasowej do relacjonowanych zdarzeń nie dążył jednak do możliwie jak największego obciążenia oskarżonego, zastrzegł, że po pierwszym spotkaniu na pewno pamięta jeszcze trzy kolejne spotkania, podczas których przekazywał on kokainę oskarżonemu, chociaż nie wykluczał, że tych spotkań mogło być jeszcze więcej. Powyższe zeznania świadek podtrzymywał podczas przesłuchania przez Sądem. Należy podkreślić, że świadek słuchany na rozprawie (k. 279) zeznał, że nie pamięta ile było dokładnie tych transakcji z oskarżonym, może było ich trzy może cztery. Mając na uwadze, że świadek złożył zeznania na rozprawie po ponad dwóch latach od wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym, słusznie Sąd Rejonowy opierał się na pierwszej relacji świadka, wskazując, że była ona bardziej szczegółowa, a z uwagi na upływ czasu od relacjonowanych zdarzeń, naturalnym jest, że świadek na rozprawie mógł nie pamiętać już tak dobrze wszystkich szczegółowych okoliczności. Nie budzi zatem zastrzeżeń, iż Sąd pierwszej instancji, opierając się przede wszystkim na pierwszej relacji świadka (k. 125-127) ustalił, że doszło łącznie do czterech transakcji sprzedaży środków odurzających, świadek bowiem w sposób pewny pamiętał pierwsze przekazanie środków w maju 2005r oraz trzy kolejne transakcje sprzedaży kokainy w czerwcu 2005r. Bezasadne są zatem twierdzenia obrońcy, jakoby świadek zeznał niekonsekwentnie o czterech, pięciu, a nawet sześciu transakcjach sprzedaży kokainy, jeszcze raz należy bowiem zaznaczyć, że świadek w sposób

pewny potwierdzał przeprowadzenie czterech transakcji sprzedaży kokainy, za każdym razem po 30 gramów tego środka. Zdaniem Sądu Okręgowego zeznania złożone przez świadka na rozprawie są spójne z wcześniej złożonymi i ujawnionymi świadkowi wyjaśnieniami, jeszcze raz trzeba bowiem odnotować, że świadek na rozprawie potwierdził poprzednie wyjaśnienia, z drugiej strony zastrzegł, w tym momencie już nie pamięta, ile było tych transakcji, zeznał, że może były trzy, może cztery. Oceniając zeznania świadka należy jeszcze raz podkreślić, że świadek R. M. „nie przerzucał” swojej odpowiedzialności za udział w obrocie środkami odurzającymi na oskarżonego, przeciwnie świadek konsekwentnie potwierdzał swój udział w przestępczym procederze i to większym

zakresie niż miało to miejsce w przypadku oskarżonego. Ważne jest również to, że nie zostały ujawnione żadne okoliczności (np. konflikt, zadawniony zatarg z oskarżonym), wskazujące, że w/w świadek mógłby mieć osobisty interes w bezpodstawnym obciążaniu oskarżonego. Sąd Okręgowy podziela natomiast stanowisko Sądu Rejonowego, że okoliczność, że świadek zdecydował się na współpracę z organami ścigania nie może umniejszać wartości dowodowej depozycji świadka. Sąd Okręgowy podziela również trafne, logicznie uzasadnione rozważania Sądu pierwszej instancji odnoszące się do tego, że świadek złożył wyjaśnienia, względnie zeznania dopiero po znacznym czasie od opisywanych zdarzeń oraz odnośnie tego, iż brak było innych świadków przekazywania środków odurzających, a w toku postępowania nie zabezpieczono tychże środków.

Nie znajdują również oparcia w zebranych w niniejszej sprawie materiale dowodowym twierdzenia obrońcy oskarżonego, iż ustalenia poczynione w wyroku w sprawie XII K 240/14 przez Sąd Okręgowy w Warszawie dotyczące tego, komu R. M. zbywał środki odurzające w postaci kokainy w 2005 roku miałyby stać w sprzeczności z zeznaniami tego świadka składanymi w ramach niniejszego postępowania. Z treści punktu VII w/w wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie w sprawie VIII (k. 316) wynika przecieź, że R. M. przypisano przekazanie oskarżonemu W. B. (1) w pierwszej połowie 2005 roku 120 gramów kokainy, w czterech transakcjach po 30 gram jednorazowo, co jest zgodne z zeznaniami świadka złożonymi w niniejszym postępowaniu i z ustaleniami poczynionymi przez Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie. Należy także dostrzec, że opis czynu, którego popełnienie Sąd Okręgowy przypisał R. M. w punkcie VII wyroku sprawie XII K 240/14 świadczy o tym, że wymienienie szeregu osób, którym R. M. zbywał środki odurzające nie miało charakteru wyczerpującego, skoro świadkowi przypisano, że zbywał środki odurzające „innym ustalonym i nieustalonym osobom, w tym...” (k. 315v) Bezasadne są zatem twierdzenia obrońcy, iż świadek w niniejszej sprawie wymieniał inne osoby, którym miał udzielać środków niż osoby wskazane w w/w wyroku Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy podziela także ocenę zeznań świadka P. D.. Sąd Rejonowy szczegółowo analizował to, czy świadek ten mógłby być osobiście zainteresowany w obciążaniu oskarżonego. Twierdzenia obrońcy podważające ocenę Sądu pierwszej instancji mają wyłącznie charakter polemiczny.

Podsumowując należy stwierdzić, że obrońca nie zdołał skutecznie podważyć oceny zebranych dowodów, zwłaszcza zeznań świadka R. M.. Ocena zgromadzonego dowodu przeprowadzona przez Sąd Rejonowy jest pełna, wszechstronna, pozostaje w zgodzie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego, korzysta zatem z ochrony przepisu art. 7 kpk.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów zawartych w apelacji obrońcy należy stwierdzić, że nie jest trafny zarzut obrońcy, iż nie ustalono, komu, jakim odbiorcom oskarżony zbywał kupowane środki odurzające, a zatem nie było możliwe przypisanie oskarżonemu uczestniczenia w obrocie środkami odurzającymi. Jeszcze raz bowiem należy stwierdzić, że świadek R. M., którego zeznania Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, przytaczał wypowiedzi oskarżonego, który prosił świadka, aby każdorazowo sprzedawaną mu kokainę dzielić na trzy porcje po 10 gramów, ponieważ takie ilości sprzedaje on swoim trzem dealerom. Zeznania te świadczą dobitnie o tym, że oskarżony nie posiadał środków odurzających na własny użytek, lecz zbywał je innym osobom, przy czym dla przypisania uczestnictwa w obrocie środkami odurzającymi nie jest konieczne ustalenie tożsamości osób, którym sprawca sprzedaje takie środki. Należy dodatkowo zauważyć, że świadek R. M. zeznał, że oprócz sprzedawanych każdorazowo 30 gramów kokainy, oskarżony jeden raz nabył jeszcze 5 gramów kokainy na własny użytek.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zapatrywania obrońcy, iż przypisana oskarżonemu ilość środków odurzających nie może być uznana za znaczną ilość w rozumieniu przepisu art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Sąd Okręgowy aprobuje bowiem prezentowane w orzecznictwie konsekwentnie stanowisko, że po pierwsze miarą znaczości może być stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków (vide: wyrok SA w Lublinie z dnia 17.12.2002 II Aka 282/02), po drugie natomiast znaczna ilość środków odurzających to ilość wystarczająca do jednorazowego zaspokojenia potrzeb kilkudziesięciu osób. Należy odnotować, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 01 marca 2006 roku o sygn. akt II KK 47/05 stwierdzając, że miarą „znaczności” w rozumieniu art. 48 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, jak i art. 62 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii, może być także stosunek ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka uzależnionego od tych środków. Podobnie Sąd Najwyższy interpretował

znanie „znaczna ilość” środków odurzających w postanowieniach z dnia 01 lutego 2007 roku (sygn. akt. KK 257/06, z dnia 7 lutego 2007r. oraz sygn. akt III KK 245/06) oraz w wyroku z dnia 10 czerwca 2008 roku (sygn. akt III K30/08). Dodać należy, iż w postanowieniu z dnia 23 września 2009r., (sygn. akt. I KZP 10/09) Sąd Najwyższy podkreślił, że nie ma powodu do odstępowania od poglądu, wypracowanego w piśmiennictwie i judykaturze, w tym orzecznictwie Sądu Najwyższego, że jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to znaczna ilość w rozumieniu tej ustawy. W postanowieniu z dnia 23 września 2009 roku {sygn. akt I KZP 10/09) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że jeżeli przedmiotem czynności wykonawczej przestępstw określonych w ustawie z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii jest taka ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby jednorazowo zaspokoić potrzeby co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych, to jest to znaczna ilość w rozumieniu tej ustawy. Podobnie wypowiedział się Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wskazując, że „znaczna ilość narkotyków należy rozumieć jako ilość wystarczającą do jednorazowego zaspokojenia potrzeb co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych (vide: wyrok z dnia 08.03.2012r., sygn. akt II Aka 45/12, wyrok z dnia 12.09.2012r. sygn. akt II Aka 240/12). Sąd Najwyższy także w wyroku z dnia 14 lipca 2011 r. w sprawie IV KK 127/11 wskazał, że „znaczna ilość narkotyków to taka, która wystarcza do jednorazowego odurzenia się co najmniej kilkudziesięciu osób”.

Mając powyższe na uwadze nie budzą zastrzeżeń ustalenia Sądu Rejonowego, że skoro tzw. pojedyncza porcja kokainy wynosi 0,1 grama, to sprzedana oskarżonemu łącznie ilość 120 gramów, jako zaspokajająca potrzeby 1200 osób musi być uznana za znaczną ilość w rozumieniu przepisów ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii.

Bezzasadnie zatem obrońca w złożonej apelacji podnosił, iż ilość środków odurzających, których obrót przypisano oskarżonemu nie była znaczna.

Odnosząc się do orzeczonej wobec oskarżonego kary Sąd Okręgowy stwierdził, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uzasadnił wymiar orzeczonej kary i środka karnego, wskazując zarówno na okoliczności łagodzące jak i na okoliczności obciążające. Sąd Okręgowy podziela w tym zakresie stanowisko Sądu I instancji. Orzeczonej wobec oskarżonej kary 2 lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 5 lat nie można uznać za karę rażąco niewspółmierną, ani niesprawiedliwą.

Sąd Okręgowy nie dopatrył się uchybień Sądu pierwszej instancji, które podlegałyby uwzględnieniu niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów (art. 439 § 1 kpk).

Z powyższych względów Sąd Okręgowy utrzymał w mocy wyrok Sądu Rejonowego.

Sąd Okręgowy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe za postępowanie odwoławcze, w tym kwotę 600 zł. tytułem opłaty, uznając, iż brak jest podstaw do zwolnienia oskarżonego od ponoszenia tych kosztów.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy orzekł jak w wyroku.